www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

VERSITA

doi: 10.2478/kultura-2013-0018

KULTURA i SPOŁECZEŃSTWO

POLSKA AKADEMIA NAUK
KOMITET SOCJOLOGII
INSTYTUT STUDIÓW POLITYCZNYCH
2013, nr 2 **W STRONĘ POLITYKI**

DARIUSZ BRZEZIŃSKI
Uniwersytet Jagielloński

TEORIA SOCJOLOGICZNA JAKO NARZĘDZIE ZMIANY? ANALIZA PERFORMATYWNEGO WYMIARU MYŚLI SPOŁECZNEJ ZYGMUNTA BAUMANA

„[…] czytanie Baumana nie jest bezpieczną konsumpcją kolejnych idei. Jest zobowiązaniem".

Paweł Goźliński, *Laboratorium kultury*

W posłowiu do *Płynnej nowoczesności* (2006a) Zygmunt Bauman porównał cele, jakie stawiają przed sobą socjologowie i poeci. Powołując się na rozważania Milana Kundery zawarte w *Sztuce powieści* (2004), stwierdził, że „[…] poeta musi wypowiedzieć służbę prawdom, jakie zastał, prawdom znoszonym od nagminnego użytku i «oczywistym» dlatego, że je na powierzchnię wydobyto i tam porzucono" (Bauman 2006a, s. 313). Przebijanie się przez mur tego, co powszechnie przyjęte, poszukiwanie alternatyw dla niekwestionowanych sposobów ujmowania rzeczywistości, a także odkrywanie nieuświadamianych uprzednio możliwości kondycji ludzkiej to — jak twierdzi Bauman — płaszczyzny, na których misje poetów i socjologów się spotykają. *Eo ipso* analizowaniu praw rządzących funkcjonowaniem społeczeństwa, co jest podstawowym celem dyscypliny przez niego reprezentowanej, powinno towarzyszyć podkreślanie konstruktywistycznego wymiaru tych praw oraz unaocznianie, iż mogą one — a zarazem powinny — być udoskonalane. Niepodjęcie tego drugiego zadania należałoby, zdaniem Baumana, oceniać w kategoriach wyrzeczenia się odpowiedzialności za kondycję współczesnego świata i utracenia zarazem wielkiej szansy, jaką nieść może performatywny wymiar socjologii (zob.

Adres do korespondencji: diariusz@autograf.pl

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

Austin 1993)[1]. Socjolog konkluduje: „Nie ma wyboru pomiędzy «zaangażowanym» a «neutralnym» sposobem uprawiania socjologii. Niezaangażowana socjologia po prostu nie istnieje" (Bauman 2006a, s. 333, 334).

Zamierzam tu poddać analizie sposób uprawiania refleksji socjologicznej przez Zygmunta Baumana. Najpierw przedstawię najważniejsze etapy ewolucji socjologii zaangażowanej autora *Nowoczesności i Zagłady*. Następnie wyszczególnię środki retoryczne, których używa on w celu nadania swym pismom zdolności wywierania wpływu na rzeczywistość. Odniosę się także do kontrowersji, jakie wzbudza ich stosowanie. Potem podejmę refleksję nad realnością przeprowadzenia zmiany za pomocą teorii społecznej. Przekonania Baumana w tej materii zostaną zinterpretowane jako egzemplifikacja myśli utopijnej o ikonoklastycznym charakterze.

EWOLUCJA SOCJOLOGII ZAANGAŻOWANEJ ZYGMUNTA BAUMANA

Jeśli poszukuje się genezy przekonania Baumana o konieczności nadawania teorii społecznej charakteru performatywnego, to należy przede wszystkim wskazać marksistowską proweniencję jego twórczości. Autor *Kultury jako praxis* na początku obecnego stulecia wypowiedział się w tym względzie następująco: „To z Marksa zaczerpnąłem lub stworzyłem pod jego wpływem ramy poznawczo-wartościujące, jakim, mam nadzieję, nadal hołduję: obrzydzenie do wszelkich form społecznie uwarunkowanej niesprawiedliwości, pasja obnażania kłamstw, w jakie opakowuje się odpowiedzialność za ludzką niedolę, czyniąc ją niewidoczną, oraz umiejętność wyczuwania pisma nosem, ilekroć ludzkiej wolności usiłuje się nałożyć wędzidło albo taką próbę usprawiedliwić. Myślę, że Marks wpoił mi przekonanie o nieskończoności i wiecznym niespełnieniu ludzkich możliwości" (Bauman, Tester 2003, s. 38). Retrospektywny charakter tych słów w pełni zdaje sprawę z faktu, że mimo bardzo wielu przeobrażeń, jakie zaszły w sześćdziesięcioletniej już karierze naukowej Baumana, prymarnym przedmiotem jego zainteresowań pozostaje do dziś zarówno analiza przyczyn społecznie generowanego cierpienia, jak i poszukiwanie sposobów jego przezwyciężania (zob. Smith 1998, s. 39–45). W obu tych kwestiach wzorem dla niego nie przestaje być autor *Kapitału*. Za jego przykładem Bauman zawsze stał na stanowisku, że teoria społeczna może przyczynić się do emancypacji człowieka przez: wskazywanie prawidłowości funkcjonowania rzeczywistości społecznej, usilne krytykowanie występujących w niej, negatywnych tendencji, a także wspieranie działań zmierzających do ich usunięcia (zob. Mucha 1986, s. 33–49). Choć jednak aksjologiczne ufundowanie twórczości Baumana w tra-

[1] Przez nadawanie tekstom socjologicznym performatywnego wymiaru rozumiem próbę dokonywania za ich pośrednictwem zmian w rzeczywistości społecznej, a zatem „działania słowami". Jak tego postaram się dowieść, Bauman posługuje się w tym celu środkami retorycznymi o potencjalnie transformatywnym wymiarze.

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

dycji marksistowskiej pozostaje niezmienne, to jego stosunek do nurtów, które ona obejmuje, w miarę upływu czasu ulegał daleko idącej metamorfozie (Wiatr 2010, s. 265–270). Zmieniało się też jego spojrzenie na charakter relacji między socjologią a światem społecznym (zob. Kraśko 1995, s. 22–37).

W najwcześniejszym okresie twórczości Bauman występował z pozycji zagorzałego zwolennika ideologii komunistycznej (zob. np. Bauman, Wiatr 1953, s. 69–99; Bauman 1955, s. 168–196). Był wówczas przekonany, że rolą badacza społecznego jest zarówno krytyka kapitalistycznej formacji społeczno-ekonomicznej, jak i wspieranie działań aparatu politycznego w przeprowadzaniu określonych reform. W swym pierwszym — napisanym wspólnie z Jerzym Wiatrem — artykule konstatował: „Zadanie aktywizacji twórczych sił mas, wzmożenia ich wiary w swe siły i poczucia gospodarskiej odpowiedzialności za losy ojczyzny — stawia przed nauką polską, a szczególnie przed filozofią i historiografią, wielkie i odpowiedzialne zadania" (Bauman, Wiatr 1953, s. 97). Socjolog miał pełnić, jego zdaniem, funkcję łącznika między partią a ludem — powinien wyjaśniać podejmowane w państwie decyzje i przekonywać do pełnego podporządkowania się im. Posługując się terminologią wprowadzoną przezeń kilka dekad później, można skonstatować, iż na początku lat pięćdziesiątych XX wieku domagał się on od nauki, by pozostawała w służbie „prawodawczych" zapędów państwa (Bauman 1998).

W miarę nabywania krytycznego stosunku do działalności partii i przechodzenia na pozycje rewizjonistyczne (zob. np. Bauman 1957, s. 3–26) Bauman nie zarzucił bynajmniej idei zaangażowanego charakteru nauk społecznych, lecz zmodyfikował wiążące się z nim zadania. W nawiązaniu do „filozofii praktyki" Antonia Gramsciego (1991) zaproponował ideę „socjologii działającej" (Bauman 1963, s. 19–34). Jej celem miało być już nie skłanianie mas do realizacji wyznaczonych bez ich udziału celów, lecz zachęcanie do podejmowania twórczej aktywności na polu społecznym i uświadamianie jej kluczowego znaczenia dla zmiany historycznej. Socjologia miała służyć wzmaganiu społecznej krytyki wszelkich „zdroworozsądkowych", niekwestionowanych prawd, co w praktyce oznaczało także poddawanie ewaluacji kierunku wyznaczanego przez partię. Wizja ta w pełni korespondowała z faktem porzucenia przez Baumana myśli o istnieniu jednej drogi prowadzącej do „komunistycznego raju" na rzecz dynamicznej i z założenia krytycznej wizji powiększania obszaru indywidualnej wolności i kreatywności. Jak przekonywał w pochodzącym z 1967 roku, rewizjonistycznym artykule *Modern Times, Modern Marxism*: „Najważniejszą kwestią jest to, jak dostosować społeczeństwo do indywidualnych potrzeb, a nie na odwrót; w jaki sposób rozszerzyć zakres wolności indywidualnego wyboru; jak wygospodarować przestrzeń dla jednostkowej inicjatywy i nonkonformizmu" (Bauman 2001, s. 44). Skoro performatywny wymiar socjologii miał przejawiać się już nie w konstytuowaniu postaw konformistycznych, lecz w ich przełamywaniu, to zmianie musiała ulec także pozycja społeczna badacza. Miał on być już nie mediatorem między partią a masami, lecz liderem inspirującym do aktyw-

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

ności w przestrzeni społecznej. Zamiast umacniać kontrolę sprawowaną przez władzę, powinien inicjować nadzór nad podejmowanymi przez nią decyzjami.

Poglądy głoszone przez Baumana w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku doprowadziły do wymierzenia przeciwko niemu szeregu prześladowań ze strony komunistycznej władzy. Ich ostatnim akcentem była przymusowa emigracja z Polski w okresie wydarzeń marcowych 1968 roku (Bauman 1969, s. 7–23; Bauman, Kubicki, Zeidler-Janiszewska 2009, s. 159–162). Po krótkim pobycie na uniwersytecie w Tel Avivie (1968–1971) Bauman wyjechał do Leeds w Wielkiej Brytanii, gdzie do przejścia na emeryturę w roku 1990 pełnił funkcję kierownika Instytutu Socjologii (Davis 2008, s. 19; Kilminster, Varcoe 1998, s. 23, 24). W bardzo wielu napisanych w tym czasie pracach często powracał do kwestii performatywnego wymiaru nauk społecznych.

Do najważniejszych książek Baumana z lat siedemdziesiątych należą: *Kultura jako praxis* (2012a, wyd. ang. 1973), *Towards a Critical Sociology* (1976), *Socjalizm. Utopia w działaniu* (2010a, wyd. ang. 1976), a także *Hermeneutics and Social Science: Approaches to Understanding* (1978). Podkreślał w nich, że choć ludzie pozostają w dużej mierze zakorzenieni w określonym porządku społecznym, a ich naturalną skłonnością jest rutynizacja podejmowanych działań, to jednocześnie dysponują bardzo znaczącymi możliwościami dokonywania wolnych wyborów i przeprowadzania zmian (Bauman 2012a, s. 162, 163; zob. Kempny 2005, s. 34–35). Rolą socjologów powinno być uświadamianie istnienia owego konstruktywistycznego potencjału i skłanianie do wykorzystywania go w sposób świadomy (Bauman 2012a, s. 295–322; zob. Smith 2010, s. 246). Mieliby oni — jako liderzy społeczni — inicjować dialog na temat wartości i praw funkcjonujących w społeczeństwie, czuwać nad jego przebiegiem, a także ugruntowywać wiarę w możliwość przeprowadzenia nawet najdalej idących reform (Bauman 1976, s. 71–112; 1978, s. 245, 246). Za ważny sposób oddziaływania na społeczeństwo za pośrednictwem teorii społecznej Bauman uznał także konstrukty utopijne, zarówno ze względu na ich krytyczny wobec zastanego porządku charakter, jak i będące ich istotą możliwe ekstrapolacje przyszłości. Podkreślił przy tym, że w jego ujęciu celem myślenia utopijnego jest nie ustanowienie doskonałego społeczeństwa, ale inicjowanie ciągłego procesu ulepszania rzeczywistości (Bauman 2010a, s. 5–16). Egzemplifikacją takiego sposobu uprawiania socjologii była książka poświęcona socjalizmowi, w której propagował jego wizję jako permanentnego transcendowania ku nie osiągalnym w pełni ideałom sprawiedliwości i wolności (Bauman 2010a, s. 160, 161).

W latach osiemdziesiątych, gdy wskutek przemian społecznych — opisanych przez Baumana w książce *Memories of Class: The Pre-history and After-life of Class* (1982) — jego nadzieje na ustanowienie utopii socjalistycznej stopniowo malały, powoli odchodził od propagowania „[…] modelu wyemancypowanego socjologa pracującego wśród ludzi, ułatwiającego im wspólne zaangażowanie i podtrzymującego płomień prawdy na przekór skłonnemu do samooszukiwania się zdrowemu rozsądkowi" (Smith 2010, s. 246). Nowe zadanie, które

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

wyznaczył badaczom społecznym, było pochodną istotnej zmiany w jego myśleniu. Otóż mniej więcej od połowy lat siedemdziesiątych XX wieku Bauman odchodził od akcentowania różnic między systemem kapitalistycznym i socjalistycznym (zob. np. Bauman 2010a, s. 147–150), które w końcu uznal za dwie odmiany tej samej formacji — nowoczesności (Bauman 1982, 1991, s. 268–279; Tester 2004, s. 101–106; Blackshaw 2005, s. 24–51; Hviid Jacobsen, Marshman, Tester 2007, s. 13, 14). Charakterystyczne ujmowanie świata społecznego w sposób dychotomiczny (Davis 2008, s. 103–108) nie znikło jednak wówczas z jego twórczości, lecz zmieniło wymiar — z synchronicznego na diachroniczny. W miejsce dualistycznego ujmowania ideologii Bauman zaczął używać kodów binarnych do charakterystyki porządku moderny i postmoderny, a później — nowoczesności stałej i płynnej (Bauman 2006a). O ambiwalentnych związkach obu tych formacji napisał: „Ponowoczesność to tyle, co nowoczesność wkraczająca w wiek dojrzały; nowoczesność spoglądająca na siebie z dystansu raczej niż od środka, sporządzająca remanent zysków i strat, poddająca się psychoanalizie […]. Ponowoczesność to nowoczesność dowiadująca się o własnej niemożności; samokontrolująca się nowoczesność — świadomie wzdragająca się przed tym, co niegdyś podświadomie czyniła" (Bauman 1995b, s. 314). Przywołane porównania unaoczniają konieczność ukonstytuowania w zupełnie nowy sposób relacji między socjologią a światem społecznym. Zadaniem badaczy przestaje być pomoc w przeobrażeniu istniejących instytucji, a staje się głębsze zrozumienie zachodzących procesów i przekazanie tej wiedzy innym. Przynależna im wcześniej aktywność prawodawcza przekształca się w działalność interpretatorską (Bauman 1998).

Zmiana statusu intelektualistów nie oznacza bynajmniej, że ich działalność ma utracić wymiar performatywny. Wynika to między innymi z faktu, że cechą charakterystyczną życia w płynnej nowoczesności jest niezwykła trudność rozeznania się w gęstej, a na dodatek podlegającej permanentnej zmienności siatce zależności, zasad i praw. Świadome działanie w takiej rzeczywistości wymaga wiedzy o sposobie jej (nie)uporządkowania, a także internalizacji dyspozycji bardzo różniących się od tych, które zapewniały sukces w poprzedniej fazie moderny. Są to obszary, w których Bauman dziś dostrzega społeczne znaczenie socjologii. Twierdzi, że dokonywane na jej gruncie analizy mogą przyczynić się do pełniejszego zrozumienia świata społecznego, co będzie mogło zaowocować bardziej świadomymi i odpowiedzialnymi wyborami ludzkimi. „Socjologiczne wyjaśnienie — pisze Bauman (2006a, s. 327, 328) — może dodać energii, racjonalności i skuteczności ludzkiej autokreacji i samostanowieniu, owym warunkom wstępnym ludzkiej zdolności decydowania o tym, czy istotnie pragnie się żyć tak, jak żyć, z nieodwołalnego ponoć wyroku, wypada".

Obok przekazywania wiedzy o emancypacyjnym charakterze — czy też, używając kategorii wprowadzonej przez Charlesa Wrighta Millsa: kształtowania socjologicznej wyobraźni (Mills 2007; por. Mucha 1986, s. 186–191) — Bauman dostrzega dziś też inne płaszczyzny, na których teoria społeczna powinna

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

oddziaływać na rzeczywistość. Zaangażowany charakter jego twórczości realizuje się w: unaocznianiu problemów życia zbiorowego, wskazywaniu konieczności podjęcia starań w celu ich rozwiązania oraz nakreślaniu ogólnego zarysu działań, które w tym względzie powinny zostać podjęte. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę choćby na dwa przykłady takiego podejścia: wizję etyki ponowoczesnej, ufundowanej na krytyce relacji mających miejsce w płynnej nowoczesności (Bauman 1995a, 1996, 2007b; zob. Brzeziński 2008, s. 7–41), a także ideę ustanowienia instrumentów politycznych mogących przeciwdziałać negatywnym skutkom globalizacji (Bauman 2000b, 2005a, 2007b, 2012b).

O koncepcji etycznej Baumana Stefan Morawski (1998, s. 35, 36) wypowiedział się następująco: „Czy może być bardziej utopijny projekt dla ludzkości niż przedkładanie «bycia dla» nad «bycie obok» i «bycie z»? […] Nie jest to jednak sceptyczny grymas względem koncepcji Zygmunta, ani też szydzenie z jej niekonsekwencji. Przeciwnie, podkreślałbym raczej wielkość jego sposobu myślenia, jako że ten nie ogranicza się do kontyngentnych, heterogenicznych i fragmentarycznych ram ponowoczesności i nakreśla — poza jej obszarem — szanse zachowania ludzkiej godności". Morawski uwypuklił w tych słowach to, że koncepcja moralności bez etyki powstała na gruncie niezwykle pesymistycznego obrazu relacji międzyludzkich. Do ich opisu autor *Kultury jako praxis* posłużył się kategorią „adiaforyzacji ponowoczesnej" (Bauman 2000a, s. 83–96). Ma ona zdać sprawę z tego, że tendencje dominujące we współczesnym społeczeństwie — takie jak wybujały konsumpcjonizm czy gloryfikacja indywidualizmu — sprzyjają kształtowaniu postawy niezaangażowania bądź wręcz obojętności na losy Innego. Bauman nie poprzestaje na opisie tej sytuacji, lecz dokonuje jej krytycznej oceny i przeciwstawia ją koncepcji moralności bez etyki. Ową, nieopartą na kodeksowych regułach, niepodległą zasadzie wzajemności, postawę odpowiedzialności za Innego Bauman postrzega jako szansę uratowania etycznego wymiaru płynnej nowoczesności. „Ludzie wrzuceni w społeczeństwo ponowoczesne — jak pisze (Bauman 1994, s. 84) — nie mają poniekąd ucieczki: muszą oni spojrzeć w oczy własnej niezawisłości moralnej, a zatem własnej, niewywłaszczonej i niezbywalnej, moralnej odpowiedzialności". Charakterystyczne dla tej wypowiedzi przeplatanie elementów denotatywnych i konatywnych (zob. Jacobson 1989) stanowi konstytutywny element dyskursu etycznego w pismach Baumana (zob. np. Bauman 2008b, s. 92–105). Można zatem śmiało skonstatować, że jego rozpoznania w tej materii są tyleż teorią socjologiczną, co narzędziem, za pomocą którego pragnie on oddziaływać na rzeczywistość społeczną (zob. Brzeziński 2008, s. 21–24).

Podobny charakter mają refleksje dotyczące charakteru współczesnej globalizacji: wychodząc od krytyki stanu istniejącego, Bauman pragnie skłonić do podjęcia refleksji nad koniecznością zmiany i proponuje jej kierunek. Powstawanie ogólnoświatowej siatki zależności jest przez niego ukazywane jako proces wyłącznie „negatywny": „«Globalizują» się na potęgę i w zawrotnym tempie finanse i kapitały inwestycyjne, obrót towarowy, obieg informacji, szmugiel nar-

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

kotyków, mafie, terroryzm… Nie zaczęła się natomiast globalizacja pozytywna, czyli globalizacja kontroli społecznej, prawodawstwa, sądownictwa, a przede wszystkim zasad etycznych, które wszystkiemu temu winny nadać cel i kierunek" (Bauman 2007b, s. 362). Słowa te stanowią pochodną przekonania, że podstawą problemów globalizującego się świata jest brak równowagi między rozwojem ekonomicznym i politycznym. Nieistnienie narzędzi umożliwiających zaradzenie tej — jak ją Bauman (2006b, s. 64–104) nazywa — „wielkiej separacji numer dwa" będzie skutkowało, jego zdaniem, pogrążaniem się świata w coraz większym chaosie. W kolejnych publikacjach socjolog kreśli dystopijny obraz współczesności: ukazuje tragedię życia w obozach dla imigrantów, koncentruje się na losie biednych i wykluczonych, zwraca uwagę na narastanie postaw ksenofobicznych itd. (Bauman 2004; 2008a). Jego intencją jest, jak można sądzić, dążenie do skłonienia zarówno przedstawicieli instytucji politycznych, jak i innych aktorów życia zbiorowego do podjęcia konkretnych działań mających na celu zaradzenie owej sytuacji. Autor *Płynnego życia* przedstawia także własną propozycję jej rozwiązania: jest nią rozbudowa Unii Europejskiej, która docelowo miałaby się stać materializacją kantowskiej wizji *allgemeine Vereinigung der Menschheit* (Kant 1992; Bauman 2005a). Bauman jest daleki od kreślenia konkretnych zarysów owej przyszłej struktury. Jak twierdzi, mogą one zostać wypracowane jedynie w toku dialogu (Bauman 2011b, s. 111, 112). Zachęcanie do jego podjęcia, połączone z postulowaniem rudymentarnych kierunków przyszłych rozwiązań, to — jego zdaniem — najwłaściwsze dziś sposoby nadawania socjologii wymiaru performatywnego.

Podsumowując tę część rozważań chciałbym skonstatować, że choć na różnych etapach działalności naukowej Bauman inaczej definiował cele i zadania socjologii, to nigdy nie przestał uważać, że powinna ona mieć charakter zaangażowany. Nauce tej przyznawał ambiwalentny status: jako mającej na celu zarówno analizę świata społecznego, jak i dążenie do jego zmiany. Tę drugą kwestię uznaje dziś nawet za prymarną, o czym świadczą jego słowa: „Dlaczego piszę książki? Dlaczego rozmyślam? Dlaczego działam z pasją? Bo świat można zmieniać, poprawiać. Moim zadaniem jest ostrzeganie ludzi o niebezpieczeństwach, zachęcanie do działania" (zob. Bunting 2003, s. 32). Przywołane tu założenia Bauman stara się realizować za pomocą różnych środków retorycznych.

„DZIAŁANIE SŁOWAMI" NA GRUNCIE TEORII SOCJOLOGICZNEJ

Na temat ewolucji swej drogi naukowej Bauman wypowiedział w rozmowie z Keithem Testerem następujące słowa: „[…] na drzwiach, którymi, jak sądziłem, myśl społeczna miała wkroczyć w obszar społecznej rzeczywistości, chętnie powiesiłbym dzisiaj tabliczkę z napisem «Wstęp wzbroniony!» i żałuję, że nikt wcześniej jej tam nie powiesił. […] W tej sytuacji jedynymi drzwiami, z jakich wolno korzystać, pozostają drzwi dialogu z ludzkim doświadczeniem"

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

(Bauman, Tester 2003, s. 196). Słowa te odzwierciedlają zmianę, jaka zaszła w postrzeganiu przez Baumana zarówno celów działalności socjologicznej, jak i sposobu jej prowadzenia. Pierwsza z tych płaszczyzn — omówiona wyżej — to rezygnacja ze wspierania polityki władz, a zatem też z wpisywania nauki w tendencje „prawodawcze", na rzecz krytycznej diagnozy rzeczywistości i zachęcania do podejmowania refleksji o charakterze alternatywistycznym. Druga płaszczyzna to przekształcenie dyskursu socjologicznego — z instruktywnego monologu w formę dialogiczną, w pełni homologiczną z doświadczeniem poszczególnych członków społeczeństwa. Jakkolwiek ów drugi rodzaj przekazu Bauman najpełniej realizuje od czasu skupienia zainteresowań na przemianach nowoczesności, to stosował go już w początkach swojej działalności naukowej (Bauman, Kubicki, Zeidler-Janiszewska 2009, s. 25).

U źródeł takiego sposobu pisania o społeczeństwie można wskazać twórczość dwóch mistrzów autora *Nowoczesności i Zagłady*: Stanisława Ossowskiego i Juliusza Hochfelda (Bauman, Tester 2003, s. 31–34; zob. też Davis 2008, s. 14–16; Tester 2004, s. 34–43). Opowiadając o ich wpływie na własną wizję socjologii zaangażowanej, Bauman przyznał w rozmowie z Romanem Kubickim i Anną Zeidler-Janiszewską: „[…] z koncepcji nauki, jaką z powołaniem się na Hochfelda i Ossowskiego przed chwilą wyłuszczyłem, wynikło, że bez «popularnego» języka się, socjologu, nie obejdziesz, jeśli tej koncepcji hołdujesz. «Popularny» język to tyle, co język zrozumiały dla «niewtajemniczonych» — a więc dla tych właśnie, dla których pożytku uprawia się — warto uprawiać — myślenie socjologiczne; i wobec których ponosi się odpowiedzialność za słowo" (Bauman, Kubicki, Zeidler-Janiszewska 2009, s. 25). Warunkiem *sine qua non* oddziaływania społecznego socjologii jest zatem, zdaniem Baumana, formułowanie tez w sposób jak najdalszy od naukowego hermetyzmu. Skoro nauka ta ma skłaniać do refleksji nad sposobem ukształtowania rzeczywistości społecznej i wzbudzać poczucie odpowiedzialności za jej kondycję, to musi być zrozumiała w języku używanym na gruncie publicznym.

Wierny tej zasadzie, Bauman od samego początku aktywności naukowej obok publikacji naukowych *sensu stricto* wydawał prace przeznaczone dla szerokiej publiczności. Rolę rozwijania socjologicznej wyobraźni miały pełnić takie książki jak: *Kariera. Cztery szkice socjologiczne* (1960) czy *Socjologia na co dzień* (1964). Język „popularny" o wiele rzadziej pojawiał się w jego twórczości w pierwszych dwóch dekadach pracy w Wielkiej Brytanii, lecz po tym czasie — co nieprzypadkowo zbiegło się z przejściem na emeryturę (Bauman, Kubicki, Zeidler-Janiszewska 2009, s. 23)[2] — zagościł już w niej na dobre.

[2] „[…] okres po jego odejściu na emeryturę był najbardziej owocny — nazwanie go płodnością byłoby powściągliwością" — pisze o Zygmuncie Baumanie Tony Bryant (2010, s. 17, 18). „Zygmunt mi kiedyś to wytłumaczył, mówiąc, że dopiero kiedy wykładowca przejdzie na emeryturę, jego prawdziwa praca akademicka może rozkwitać bez przeszkód; żadnych obowiązków uczelnianych, żadnych spotkań, żadnego wypełniania formularzy czy pisania raportów, żadnych wykładów".

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

Współczesny sposób pisania Zygmunta Baumana charakteryzuje kontaminacja słownictwa naukowego i egzoterycznego, a styl stanowi połączenie dyskursu analitycznego i eseistycznego (zob. Nijhoff 1998, s. 96–98). Co więcej, Bauman przeplata odwołania do literatury naukowej z nawiązaniami do tekstów literackich i przykładów z życia codziennego. Częstym przedmiotem jego analiz są zjawiska kultury popularnej (teleturnieje telewizyjne, seriale, aktualne trendy w modzie itd.), traktowane jako egzemplifikacja szerszych procesów zachodzących w płynnej nowoczesności (zob. np. Bauman 2011a; 2012c). Taki sposób uprawiania refleksji socjologicznej sprawia, że jego prace czytają dziś zarówno naukowcy, jak i stale poszerzające się grono tych, którzy pragną lepiej pojąć sposób funkcjonowania współczesnego świata (zob. Bauman 2006a, s. 327, 328).

Ważnym elementem budowania pomostu między teorią a praktyką jest dla Baumana orientacja na konatywną funkcję języka. Wyraża się to przede wszystkim w korzystaniu z takich sposobów kształtowania dyskursu, jak: fragmentaryzacja, metaforyzacja, przeciwstawienia oraz hiperbolizacja. Zaczęły one stanowić *signum specificum* prac Baumana wraz z jego zainteresowaniem się przemianami nowoczesności (Bauman, Kubicki, Zeidler-Janiszewska 2009, s. 23––28). Doszedł on wówczas do wniosku, że konwencjonalny dyskurs naukowy nie pozwala oddać charakteru najnowszych przekształceń strukturalnych i aksjonormatywnych: „Jeśli się na serio odnieść do ludzkiego świata, który dziś współprzeżywamy, trzeba — jak stwierdził — znaleźć inny język. Język, który nie ukrywa — lecz przeciwnie, odsłania — wielość skojarzeń, przepływ sensów, nieostrość granic semantycznych, zmienność funkcji semiotycznych" (Bauman, Kubicki, Zeidler-Janiszewska 2009, s. 42). Wymienione środki retoryczne mają zarówno pomóc w unaocznieniu cech konstytutywnych płynnej nowoczesności, jak i skierować uwagę na zagrożenia, które w niej się wyłaniają. Co więcej, celem ich stosowania jest skłanianie do podejmowania działań mających na celu przeciwdziałanie owym problemom.

Jednym ze sposobów uczynienia języka homologicznym z doświadczeniem współczesności stało się dla Baumana odejście od linearnego wywodu. Dziś często komponuje on swe teksty z luźno powiązanych fragmentów (zob. np. Bauman 2011a), chcąc w ten sposób oddać kalejdoskopową zmienność i heterogeniczność płynnej nowoczesności (zob. Tester 2004, s. 159). Do kwestii tej odniósł się między innymi we wprowadzeniu do książki *Razem osobno*, gdzie pisał: „Mogę co najwyżej liczyć na portretową składankę, niejednorodny obraz zawierający równie wiele luk i miejsc pustych, co wypełnionych kolorem fragmentów. Lecz nawet tak pomyślana kompozycja będzie niedokończonym zadaniem, które dopełnić mogą jedynie czytelnicy" (Bauman 2005b, s. 6). W słowach tych — zachowujących ważność w odniesieniu do większości dzisiejszych prac Baumana — zostało unaocznione, iż fragmentaryzacja dyskursu jest pochodną propagowanej przez niego wizji socjologii jako „dialogu z ludzkim doświadczeniem" (Bauman, Tester 2003, s. 196). Przekształcenie ustrukturyzowanego przekazu w tekst, którego odbiór w dużej mierze pozostaje naznaczony piętnem

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

subiektywizmu, nadaje czytelnikowi status współautora[3]. Lektura taka ma wyposażać jednostki do pełniejszej refleksji nad charakterem współczesnych przemian, a tym samym do przeciwstawiania się zrutynizowanym interpretacjom porządku społecznego (zob. Hviid Jacobsen, Marshman, Tester 2007, s. 38).

Często wykorzystywanym przez Baumana środkiem stylistycznym — dającym podstawę do określania go mianem „poetyckiego intelektualisty" (Blackshaw 2006, s. 293–306) bądź „socjologicznego gawędziarza" (*sociological storyteller*) (Smith 1999) — są metafory. Umożliwiają mu one dokonywanie eksplanacji złożonych zjawisk społecznych poprzez obrazy, oddziałujące tyleż na struktury poznawcze, ile na wyobraźnię. Pełnią zatem bardzo istotną rolę w rozwijaniu socjologicznej wyobraźni. Wydaje się jednak, że można dostrzec także inne powody stosowania przez autora *Płynnych czasów* owych środków wyrazu. Otóż metafory zarówno pozwalają lepiej zrozumieć charakter współczesności, jak i sprawiają, że jest ona ukazywana w nowym, nierzadko zaskakującym świetle. Ów proces defamiliaryzacji pozostaje w pełni koherentny z myśleniem o rzeczywistości jako o konstrukcie podlegającym ciągłym zmianom (Hviid Jacobsen, Marshman 2006, s. 312). Wskazać należy także, że znaczna część stosowanych przez Baumana metafor odnosi się do istotnych problemów społecznych. Jako przykład można przywołać choćby jego wizję „myśliwych", jako podległych procesowi indywidualizacji, egotycznych indywiduów (Bauman 2007a, s. 131–151), czy też obraz grożącej zatonięciem łodzi jako ilustrację współczesnego charakteru procesu globalizacji (Bauman 2003, s. 7). Konatywną funkcją takich metafor najpewniej jest skłanianie do podjęcia konkretnych działań na rzecz zmian, co w wymiarze jednostkowym oznaczałoby aplikację ponowoczesnej etyki, a w wymiarze wspólnotowym — wcielanie w życie wizji *Algemeine Vereinigung der Menschheit*. Michael Hviid Jacobsen i Sophia Marshman (2008, s. 21) trafnie napisali: „[…] Bauman używa metafor jako środków odwoływania się do naszego wspólnego człowieczeństwa, jako narzędzia rozbudzania poczucia odpowiedzialności za Innego oraz świadomości ludzkich możliwości".

Kolejnym środkiem retorycznym stosowanym przez Baumana w celu uczynienia socjologii narzędziem zmiany społecznej są przeciwstawienia. Mark Davis (2008, s. 103–108) określił tę praktykę mianem *will-to-dualism*. Wśród przykładów owych opozycji binarnych można wskazać obrazy: „włóczęgów" i „turystów" (Bauman 2000c, s. 133–153), „wybrakowanych" i „prawdziwych" konsumentów (Bauman 2009a) czy mieszkańców „gett" i strzeżonych osiedli (Bauman 2004). Stanowią one *de facto* egzemplifikacje weberowskiej metody typów idealnych, które autor *Płynnych czasów* ocenia następująco: „Pomagają

[3] Owo podejście do kształtowania dyskursu jest oczywiście refleksem idei „śmierci autora" Barthesa (1999, s. 247–251), a także — stanowiącej jej pochodną — poststrukturalistycznej i dekonstrukcjonistycznej teorii interpretacji. Koncepcja performatywnego wymiaru socjologii Baumana nie stanowi jednak najlepszej egzemplifikacji tych prądów, gdyż jest obliczona na zrodzenie w czytelniku krytycznej i alternatywistycznej postawy wobec rzeczywistości.

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

w myśleniu, a także, paradoksalnie, pomimo swej abstrakcyjnej natury, czynią empiryczną rzeczywistość bardziej dostępną doświadczeniu, opisywalną. Są niezastąpione w każdym wysiłku zmierzającym do uczynienia postrzeżeń sensownymi i do spójnego opisu chaotycznych przejawów ludzkich działań" (Bauman 2009a, s. 35). Odejście od mimetycznego opisywania rzeczywistości na rzecz stosowania modeli występujących w niej zjawisk Bauman uznaje za szczególnie ważne przy podejmowaniu analizy heterogenicznej, płynnej rzeczywistości. Uważa ponadto, że taki sposób uprawiania refleksji w istotny sposób może przyczynić się do wzbogacenia socjologicznej wyobraźni. Nadanie idealnotypowej analizie dualistycznego wymiaru ma też inne funkcje konatywne. Pozwala zogniskować uwagę na problemach, stanowiących szczególnie ważny przedmiot zainteresowań Baumana, a mianowicie na: rozwarstwieniu i wykluczeniu społecznym oraz na kształtowaniu się obszarów ubóstwa (Bauman 1997, s. 53–69, 2004; zob. Tarkowska 2010, s. 255–264). Zamierzeniem Baumana jest przebicie się do wrażliwości czytelników i przekazanie apelu o potrzebie przeciwdziałania czynnikom społecznym generującym cierpienie. Zdaniem Tony'ego Blackshawa (2005, s. 79): „[…] [Bauman] niejako woła do swych czytelników: «Patrzcie na dramatyczne położenie ludzi żyjących obok was i rozpoznajcie swój udział w ich losie!» W ten sposób ostrzega przed śpiączką będącą pochodną naszej kultury wybujałej konsumpcji, którą celebrujemy, wnosząc jednocześnie mury odgradzające nas od osób uciekających przed nędzą, wojną i prześladowaniami".

Podobne do opozycji binarnych funkcje konatywne pełni hiperbolizacja. Wyolbrzymienie jest wyraźnie widoczne w opisywaniu przez Baumana zjawisk społecznych, które — jego zdaniem — wymagają transformacji. Wcześniej zwracałem uwagę na kwestię postrzegania globalizacji jako procesu wyłącznie negatywnego (Bauman 2000b). W podobnym, bardzo krytycznym duchu, odnosi się Bauman do współczesnego konsumpcjonizmu, który według niego jest „[…] gospodarką nadmiaru i marnotrawstwa, ale też i g o s p o d a r k ą z a k ł a m a n i a" (Bauman 2009a, s. 55)[4]. Kolejnym z wielu innych przykładów stosowania hiperbolizacji są jednoznacznie negatywne oceny polityki multikulturalizmu, którą — podobnie jak Russel Jacoby (1999, s. 29–66) — Bauman (2011b, s. 51–68) oskarża o upowszechnianie postawy niezaangażowania i usprawiedliwianie nierówności społecznych. We wszystkich tych przypadkach intencją zdecydowanie jednostronnej ewaluacji wydaje się wyekspono-

[4] Mateusz Marciniak przeprowadził wśród studentów UAM badania mające na celu poddanie empirycznej weryfikacji rozpoznań Baumana dotyczących „syndromu konsumpcyjnego" (Bauman 2009a). Wykazały one, iż „[…] orientacja konsumpcyjna studentów nie tylko nie jest zbliżona, ale wręcz oddalona od modelu Baumanowskiego (wszystkie komponenty i właściwości formalne). Koncepcja syndromu konsumpcyjnego (teza, że «steruje» ludźmi współczesnymi) została w małym stopniu potwierdzona, a nawet można wnioskować o jej dyskonfirmacji" (Marciniak 2011, s. 203). Analizy te można traktować jako potwierdzenie przedstawianej tu tezy o posługiwaniu się przez Baumana hiperbolizacją do opisu kultury współczesnej.

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

wanie niebezpiecznych konsekwencji analizowanych procesów, które przy bardziej wielopłaszczyznowym spojrzeniu mogłyby uciec uwadze. Hiperbolizacja może być także odpowiedzią na „szum informacyjny" płynnej nowoczesności (zob. Allan 2006). Chcąc uczynić swój apel o przeciwdziałanie społecznie generowanemu cierpieniu dostrzegalnym we współczesnym, informacyjnym społeczeństwie, Bauman wygłasza go z wykorzystaniem techniki wyolbrzymienia, ma przy tym nadzieję, że pozwoli mu ona unaocznić powagę opisywanych problemów (Bauman, Tester 2003, s. 196).

Stosowanie wymienionych środków retorycznych spotyka się z różnorodnymi ocenami ze strony badaczy (zob. Elliott 2011, s. 342–346). Na przykład Larry Ray (2007, s. 63–80) przekonuje, iż choć oparty na metaforyzacji dyskurs Baumana może stymulować socjologiczną wyobraźnię, to fakt ten nie stanowi usprawiedliwienia dla zarzucenia próby rzetelnego oddania całej złożoności relacji społecznych. O wiele mniej krytyczny jest Poul Poder, który docenia fakt, iż prace autora *Płynnych czasów* dają obraz najważniejszych tendencji występujących we współczesnym świecie, lecz twierdzi, że wymagają one uzupełnienia o fakty przez niego przemilczane. W jego przekonaniu, interpretując prace socjologa należy mieć na uwadze to, że jego celem „jest raczej uchwycenie najistotniejszych trendów i wskazanie na ich znaczenie dla tożsamości, społeczności i moralności niż stworzenie zbalansowanego, całościowego obrazu" (Poder 2007, s. 136). Także część innych badaczy twórczości Baumana, którzy znajdują uzasadnienie stosowania w dyskursie naukowym wskazanych środków retorycznych, zwykle podkreśla, iż strategia ta „[…] może być postrzegana jako wyzwanie rzucone konwencjonalnej socjologicznej metodologii z jej naciskiem na ścisłe kryteria, takie jak pomiar, weryfikacja, słuszność i rzetelność" (Hviid Jacobsen, Marshman 2008, s. 28). Proponowana tu interpretacja twórczości autora *Nowoczesności i Zagłady* w kontekście jej performatywnego wymiaru pozwala wskazać motywy odstąpienia od wielowymiarowej, koherentnej analizy rzeczywistości, aczkolwiek nie ma na celu apologii owej strategii. Dostrzegam wiele ograniczeń wynikających z takiego sposobu kształtowania dyskursu, uważam jednak, że próba analizy i krytyki współczesnej twórczości Baumana zawsze musi być prowadzona z uwzględnieniem faktu jej intencjonalnego ukierunkowania na transformację rzeczywistości społecznej.

W podsumowaniu tej części rozważań warto zwrócić uwagę na to, że niemal na wszystkich etapach swej aktywności naukowej Zygmunt Bauman czynił starania, by język jego publikacji korespondował z wizją socjologii zaangażowanej. Po bardzo krótkim okresie tworzenia w poetyce ortodoksji marksistowskiej skierował wysiłki na rozbudzanie osobistej refleksji nad przemianami społecznymi, uznając „dialog z ludzkim doświadczeniem" za jedyny dopuszczalny sposób wywierania przez naukę wpływu na rzeczywistość. Idei tej pozostaje wierny do dziś. Dla jego obecnego sposobu kształtowania dyskursu charakterystyczne są figury retoryczne właściwe językowi poetyckiemu. Ich funkcją jest tyleż od-

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

zwierciedlanie specyfiki płynnej nowoczesności, ile skłanianie do krytycznego spojrzenia na nią. Bauman pragnie dzięki nim jaskrawo nakreślać problemy wyłaniające się we współczesności i mobilizować do podjęcia odpowiedzialności za jej kondycję. Sprawia to, że styl pisania autora *Płynnych czasów* sytuuje się na granicy między wypowiedzią naukową, eseistyczną i literacką, pozostając znakomitą egzemplifikacją geertzowskiej kategorii „gatunku zmąconego" (zob. Geertz 1996, s. 214–235). Dyskurs ten spotyka się czasem ze słowami krytyki ze strony środowisk akademickich, ze względu na niespełnianie wielu kanonów dyskursu naukowego. Warto jednak zauważyć, że Bauman kieruje dziś swe teksty głównie do szerokiej publiczności, twierdząc, że jest to podstawowy wymóg nadania im performatywnego wymiaru.

PERFORMATYWNOŚĆ JAKO UTOPIA

Dotychczasowe rozważania nad celami, jakie Bauman stawia przed socjologią, a także nad sposobami, w jakie pragnie owe cele osiągać, zamierzam teraz skonfrontować z refleksjami na temat realności oczekiwania od teorii społecznej, że stanie się zalążkiem zmiany. Najpierw zwrócę uwagę na to, jak na możliwość przeprowadzenia postulowanych przez siebie przemian zapatruje się dziś sam autor *Płynnego życia*. Następnie scharakteryzuję często występującą w jego twórczości kategorię „nadziei", której znaczenie zostało zaczerpnięte z filozofii Ernsta Blocha (1995; 2000). Podsumowaniem owych wywodów będzie interpretacja wizji socjologii zaangażowanej Baumana jako egzemplifikacji ikonoklastycznej myśli utopijnej (Jacoby 2005).

W kwestii szans realizacji dwóch nadrzędnych dziś w twórczości Baumana idei, a więc — w skali mikro: etyki ponowoczesnej, a w skali makro: wizji *allgemeine Vereinigung der Menschheit* — socjolog pozostaje daleki od optymizmu. Analizy płynnonowoczesnej rzeczywistości utwierdzają go w przekonaniu, że przeszkody stojące przed ich materializacją są niezwykle trudne do przezwyciężenia. Pierwsza z owych idei pozostaje w całkowitej opozycji do kierunku, w jakim rozwija się współczesne zindywidualizowane społeczeństwo. Istotą zmian jest bowiem: „[…] kruszenie się więzi międzyludzkich i wbudowane w nie oczekiwanie tymczasowości oraz wątlenie instytucjonalnych fundamentów i pancerzy solidarności grupowych" (Bauman 2007b, s. 370). Współbieżny z owymi procesami rozwój kultury konsumpcyjnej (Bauman 2009a, s. 91–125) stwarza sytuację, w której szczególna uwaga jest kierowana ku wzbudzaniu kolejnych pragnień i dążeniu do ich zaspokojenia. Sytuacja ta nie tylko nie sprzyja „byciu dla Innego", ale wręcz skłania do postrzegania go przez pryzmat indywidualnych możliwości osiągania korzyści. Autor *Społeczeństwa w stanie oblężenia* konstatuje zatem: „[…] poważnie się obawiam, iż miłość jest na najlepszej drodze do stania się zapomnianą, rzadko praktykowaną sztuką. Wraz z jej zanikiem maleje szansa zaistnienia sprawiedliwego społeczeństwa" (Bauman, Tester 2003, s. 92). Z nie mniejszą dozą ostrożności Bauman odnosi się

do szans zbalansowania w zglobalizowanym świecie rozwoju gospodarczego i politycznego. Świadom ograniczeń, jakie niosą z sobą instytucje państwa narodowego, a także trudności wiążących się z budową struktur politycznych wykraczających poza nie, pisze: „[…] takiej właśnie areny nam dziś w sposób najbardziej widoczny brakuje. Obecni globalni gracze wyraźnie nie mają ochoty jej tworzyć" (Bauman 2007b, s. 71) [5].

Świadomość istnienia potężnych przeszkód na drodze do przeprowadzenia postulowanych zmian społecznych nie spowodowała jednak zarzucenia przez Baumana idei socjologii zaangażowanej. Wręcz przeciwnie — autor *Nowoczesności i Zagłady* jest przekonany, że obecna sytuacja nakłada na badaczy społecznych szczególne zobowiązania. „[…] s o c j o l o g i a j e s t d z i s i a j p o t r z e b n a j a k n i g d y d o t ą d. Zadanie polegające na przywróceniu świadomości zagubionego związku między obiektywną dolegliwością a subiektywnym doświadczeniem stało się bardziej niż kiedykolwiek przedtem pilne i nieodzowne, a zarazem praktycznie niewykonywalne bez pomocy socjologów, ponieważ mała jest nadzieja, że rzecznicy i przedstawiciele innych specjalności podejmą się i wywiążą z tego zadania" (Bauman 2006a, s. 327). Oddziaływanie nauk społecznych, zasadzające się na uczeniu rozumienia współczesnych przemian i uświadamianiu potrzeby wzięcia odpowiedzialności za kondycję świata, to — zdaniem Baumana — najlepsze remedium na wskazane problemy.

Autor *Płynnego życia* bynajmniej nie żywi jednak nierealistycznych oczekiwań co do skuteczności oddziaływania nauk społecznych. Wbrew poglądom, które wyznawał na początku kariery akademickiej, dziś jest przekonany o istnieniu nieredukowalnego braku korespondencji między wysiłkami zmierzającymi do zaradzenia trudnościom społecznym a petryfikowaniem się wielu z nich. Cel, jaki stawia dziś socjologom, polega raczej na podjęciu próby zmiany rzeczywistości niż na bezpośrednim kształtowaniu otaczającego świata: „Nie da się przerobić świata na tyle, by stał się dobrotliwy i wyrozumiały dla swych mieszkańców, by począł być gościnnym i bezpiecznym schronieniem dla ludzkich marzeń o godności i by zaspokoił ludzkie łaknienie szacunku. Nie da się — choć próbować trzeba" (Bauman 2007b, s. 341). Należy podkreślić, że słowa te nie zwiastują bynajmniej postawy defetystycznej. Bauman żywi nadzieję, że czynione starania pozwolą choć do pewnego stopnia zredukować społecznie generowane cierpienie. Jego pogląd w tej materii w pełni koresponduje ze stanowiskiem Tomasa Venclovy, który w wierszu *Zarzecze* napisał o roli poezji w przemianie świata: „[…] i wiem, że zło nie znika nigdy całkowicie, / ale

[5] Choć przez kreślenie bardzo pesymistycznego obrazu współczesności Bauman chce podkreślić skalę obecnych problemów, a przez to skłonić do podjęcia działań mających na celu przeciwstawienie się im, to wydaje się, iż konsekwencją takiego sposobu kształtowania dyskursu może być także ukonstytuowanie się przekonania, iż aspekty dysfunkcjonalne względem oczekiwanej zmiany będą ulegały ciągłej petryfikacji. Strategia pisania o współczesności oparta na jednostronnie negatywistycznych analizach może przynosić konsekwencje performatywne przeciwstawne do zakładanych (Beck 2009, s. 113, 114).

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

ślepemu można przywrócić, choć w części, / wzrok; i że wiersze znaczą coś więcej niż sny" (Venclova 2001, s. 134).

Bauman pisał, że nadzieja ma charakter „[…] brakującego ogniwa łączącego interesy praktyczne z teoretycznymi, ponieważ jest z natury krytyczna wobec rzeczywistości, w której jest zakorzeniona, rozszerzając z tego tytułu pojęcie realizmu na tyle, by osiągnęło pełny zestaw możliwych opcji" (Bauman 2010a, s. 12). Jedną z funkcji tak rozumianej nadziei jest przeciwstawianie się zrutynizowanym sposobom postrzegania rzeczywistości oraz poglądom deprecjonującym wartość zmiany. Egzemplifikacją takiego stanowiska, szczególnie często przywoływaną przez Baumana, jest dziś przeświadczenie o braku alternatyw dla porządku kapitalistycznego (*There Is No Alternative*) (Bauman 2010a, s. 166). Znaczenie nadziei wykracza jednak daleko poza krytykę istniejącego porządku: potwierdza ona bowiem alternatywne rozwiązania i przydaje wiary w możliwość ich realizacji. W konsekwencji transformacji może ulec sposób postrzegania tego, co jest realnością, a co iluzją.

Ów sposób rozumienia kategorii nadziei pozostaje w dużej mierze konsekwencją inspiracji myślą Ernsta Blocha (1995; 2000). Bauman odwołał się do fundamentalnej dla niemieckiego filozofa idei braku koniecznej korespondencji między przeszłością a przyszłością, a także otwartości tej drugiej na sferę możliwości (Bauman 2010a, s. 12, 38, 151; Bauman, Tester 2003, s. 66, 67). Rzeczywistość pozostającą w sferze zamierzeń i planów autor *Ducha utopii* określał mianem „jeszcze — nie" (*not yet*) i charakteryzował w następujący sposób: „«Jeszcze nie» jest czymś, co wisi w powietrzu, jeszcze nie urzeczywistnione, lecz przecież także nie unicestwione. Kategoria «jeszcze nie» odnosi się do świata, w którym możliwe są realizacje projektów i przemiany, świata, który sam jest jeszcze otwarty, niegotowy, procesualny, a przez to fragmentaryczny, jednym słowem, do świata, którego horyzont stale się poszerza" (Bloch 1982, s. 53). Przedstawiane tu spojrzenie stanowi legitymizację antycypacji rozwiązań społecznych wykraczających daleko poza istniejące uwarunkowania, w oczekiwaniu na dogodne warunki ich realizacji. Wydaje się, że w takiej właśnie perspektywie należy postrzegać proponowane przez Baumana koncepcje etyki ponowoczesnej i globalnej areny politycznej. Dzięki temu, że są one wizjami całkowicie opozycyjnymi wobec kierunku współczesnych przemian, pozwalają spojrzeć na nie krytycznie, a jednocześnie wyposażają w zdolność do alternatywnego myślenia i działania. Są one utopiami, choć nie w znaczeniu nierealizowalnych iluzji, lecz idei, które bytowi przeciwstawiają sferę powinności, dążąc do ich zespolenia — czy raczej przybliżenia — dzięki kategorii nadziei.

Rozumienie utopii przez Baumana jest jeszcze pod jednym, bardzo istotnym względem zbieżne z filozofią Ernsta Blocha. Otóż niemiecki filozof był jednym z tych myślicieli, którzy unikali kreślenia dokładnych planów przyszłego porządku społecznego. Zgodnie z jego filozofią, utopijność jest stałą cechą gatunku ludzkiego, nie materializującą się bynajmniej pod postacią doskonałych, niezmiennych rozwiązań, lecz ukierunkowaną na ciągłe przeobrażenia (Ander-

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

son 2006, s. 691–710; Levitas 1990, s. 83–105). „Utopia taka — jak ocenia Bronisław Baczko (1994, s. 99) — nigdy nie jest dokończona i nie zastyga w system; jej funkcja polega na otwieraniu w teraźniejszości pozbawionego jakichkolwiek przeszkód, twórczego działania, niesionego Nadzieją. Tak więc utopia jest, według Blocha, wszechobecnym i wielopostaciowym zjawiskiem w kulturze, ciągłym wezwaniem ku przyszłości". Powyższe konstatacje Baczki odnoszą się równie dobrze do filozofii Ernsta Blocha, jak i do myśli społecznej Baumana (przynajmniej od czasu porzucenia przez niego ortodoksyjnego marksizmu). Choć bowiem przedkłada on pewne propozycje zmian — na przykład wizję socjalizmu jako utopii w działaniu, etyki ponowoczesnej czy globalnego ładu — to nie mają one postaci konkretnych wytycznych, lecz raczej ogólnych wskazówek. Co więcej, cechą konstytutywną każdego z tych rozwiązań jest ciągłe poczucie niespełnienia. O idei sprawiedliwości Bauman powiedział: „[…] «sprawiedliwym» jest takie społeczeństwo, które nie uważa się nigdy za dostatecznie sprawiedliwe, nigdy nie zadowala się osiągniętym przez siebie poziomem sprawiedliwości i zawsze uważa, iż za sprawiedliwością nie nadąża" (Bauman, Tester 2003, s. 84). A na temat swej wizji etycznej wyraził się następująco: „Można powiedzieć, że paradoks nadziei […] na tym polega, że może ona podążać do celu tylko za cenę zdrady swej natury […]. «Bycie dla…» ulepione jest z tego samego materiału" (Bauman 1995a, s. 36). Ciekawą metaforą, która unaocznia przywoływaną tu specyfikę myślenia utopijnego, jest stosowany często przez autora *Nowoczesności i Zagłady* obraz „ruchomego horyzontu" — jako stale oddalającego się, wiecznie niedosiężnego celu ludzkich starań (Bauman, Tester 2003, s. 66)[6].

W nawiązaniu do myśli Blocha Russel Jacoby (2005) przedstawił typologię koncepcji utopijnych, w której na jednym krańcu kontinuum znalazły się wizje projektanckie (*blueprint utopia*), a na drugim ikonoklastyczne (*iconoclastic utopia*)[7]. Te pierwsze autor *Picture Imperfect* potraktował — podobnie jak Bauman (2009b) — jako stanowiące istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa społecznego, ze względu na wiążące się z nimi pragnienie dostosowania bytu

[6] Podobne do stosowanego przez Baumana rozumienie utopii reprezentują współcześnie między innymi: David Harvey (2000), Jeffrey C. Alexander (2006, s. 437–450), Frederic Jameson (2011) i Mark Featherstone (2010, s. 127–147). Warto w tym kontekście przytoczyć słowa Lymana Towera Sargenta (2005, s. 10, 11) na temat najnowszych przemian sposobu konstruowania wizji lepszej przyszłości: „[…] coraz więcej autorów […] tworzy utopie, które są bardziej kompleksowe, wielowymiarowe, obdarzone mniejszą dozą pewności i zaprojektowane z myślą o obywatelach końca dwudziestego i początku dwudziestego pierwszego wieku".

[7] W nawiązaniu do koncepcji Ernsta Blocha także Frederic Jameson przeprowadził podobne — binarne — rozróżnienie między „programem utopijnym" a „utopijnym impulsem": „Oczywiste jest więc, że tej właśnie formy i kategorii totalizacji brakuje — praktycznie z definicji — wśród wielości form, w które zdaniem Blocha jest inwestowany impuls utopijny. Mamy tu raczej do czynienia z procesem alegorycznym, w którym rozmaite utopijne figury przenikają do życia codziennego, dostarczając przy okazji obfitej, a często nieświadomej przyjemności, niezwiązanej ani z ich wartością funkcjonalną, ani z oficjalnymi źródłami satysfakcji" (Jameson 2011, s. 6).

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

do powinności za pomocą wszelkich dostępnych sposobów. Odwołał się w tym względzie do znanych rozpoznań Karla R. Poppera (2006), Jacoba Talmona (1970), Izajasza Berlina (2004) i Hannah Arendt (2008). W opozycji do utopii projektanckich koncepcje ikonoklastyczne charakteryzuje odstąpienie od prób szkicowania przyszłych rozwiązań na rzecz kierowania uwagi ku temu, iż zmiana pozostaje zawsze *in statu nascendi*. Zamiast skupiać się na celu, przedstawiają one — często jedynie w mglistych zarysach — kierunek transformacji. Zamiast skłaniać do podejmowania działań mających na celu realizację narzuconej opcji, zachęcają do aktywnego uczestnictwa w tworzeniu kolejnych alternatyw istniejącego porządku (Jacoby 2005, s. 83–149). Warto w tym miejscu zauważyć, że w jednej ze swoich najnowszych książek Bauman odniósł się do typologii Jacoby'ego. Dokonał tam reinterpretacji jego idei obrazoburstwa, opierając ją na: „[…] krytycznym przewartościowaniu współczesnych sposobów życia, które staje się głównym czynnikiem odsłaniania stłumionej, ukrytej i nieuświadomionej wcześniej możliwości jakiegoś «gdzie indziej», możliwości innej «rzeczywistości społecznej»" (Bauman 2010b, s. 90). Przekonywał również, że mające ową postać koncepcje utopijne pozostają w pełni koherentne z właściwą płynnej nowoczesności, nieustającą zmiennością, a także z coraz większą niepewnością co do przyszłego kształtu rzeczywistości społecznej (Bauman 2010b, s. 91).

W podsumowaniu odwołam się tu do zapożyczonej przez Baumana od Reinharda Kosselcka (2001) metafory górskiej przełęczy: „Ludzie wspinają się na kolejne wzgórza tylko po to, aby z ich szczytów odkryć dziewicze terytoria, do których spenetrowania przywoła ich nienasycony duch transgresji. Za każdym kolejnym wzgórzem spodziewają się zaznać spokoju — ale znajdują tylko podniecenie wizją nowego porządku" (Bauman 2010a, s. 161; por. Bauman 2005a, s. 209, 210). Wpisując się w tę poetykę, można by skonstatować, że rolą badacza zaangażowanego jest bycie zarówno inicjatorem, jak i opiekunem owej niekończącej się nigdy wędrówki. W jej podjęciu i nieprzerwanym trwaniu zawierać się będzie performatywny wymiar socjologii.

PODSUMOWANIE I KOMENTARZ KRYTYCZNY

W artykule otwierającym specjalny numer pisma „Polish Sociological Review" (2006, nr 3), w całości poświęcony myśli społecznej Zygmunta Baumana, Michael Hviid Jacobsen i Keith Tester przywołali dokonane przez Charlesa Wrighta Millsa (2007) rozróżnienie na badaczy, którzy traktują uprawianie socjologii jako zawód, oraz tych, którzy wykonują tę profesję z powołania. Ich zdaniem, ocena najnowszego dorobku autora *Płynnej nowoczesności* z punktu widzenia kryteriów definiujących tę pierwszą grupę nie może być szczególnie pozytywna. Bauman rzadko dokonuje wyczerpującej egzegezy kanonicznych tekstów, nie poprzedza swych wywodów szczegółowym omówieniem literatury przedmiotu, łamie także inne zasady obowiązujące w akademickim świe-

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

cie. Według Hviida Jacobsena i Testera, twórczość autora *Płynnego życia* stanowi natomiast znakomitą egzemplifikację drugiej z wyszczególnionych przez Millsa postaw. „Dla Baumana socjologia nie jest po prostu pracą bądź sposobem na zrobienie kariery — konstatują — jest raczej drogą życiową, sposobem na funkcjonowanie w świecie" (Hviid Jacobsen, Tester 2006, s. 264; por. Blackshaw 2006, s. 35). Powyższe analizy potwierdzają stanowisko tych badaczy. Wykazały, że Bauman ujmuje socjologię o wiele szerzej niż jako dyscyplinę akademicką, której zadaniem jest analizowanie rzeczywistości społecznej. Jest ona dla niego także — a może przede wszystkim — płaszczyzną podejmowania dialogu na temat możliwych kierunków zmian oraz narzędziem do mobilizowania sił koniecznych, by je przeprowadzić. Używając kategorii zastosowanych przez Michaela Burawoya (2010, s. 525–561), można by skonstatować, że — nie deprecjonując bynajmniej wartości „socjologii akademickiej" — Bauman dąży do tego, by ci, którzy ją uprawiają, nadali jej także charakter „publiczny".

Projekt performatywnego ukierunkowywania teorii społecznej Baumana wydaje się nie tylko niezmiernie ciekawy, ale też cenny. O jego społecznej ważności może świadczyć zarówno fakt popularności współczesnych tekstów tego myśliciela, jak i coraz częstsze zwracanie uwagi na zawarte w nich krytyczne oraz alternatywistyczne spojrzenie na współczesność (zob. np. Featherstone 2010, s. 127–147; Davis 2010; Hviid Jacobsen 2007, s. 217–240). W moim przekonaniu charakter wizji Baumana dobrze oddają ostatnie słowa „przemówienia prezydenckiego" Michaela Burawoya. Są one utopijne w ikonoklastycznym znaczeniu tej kategorii, i także pod tym względem w pełni odpowiadają performatywnym założeniom teorii społecznej Baumana. „Wyobrażam sobie — mówił Burawoy (2010, s. 557), wybrany na szefa Amerykańskiego Towarzystwa Socjologicznego — miriady węzłów, z których każdy ukazuje związki socjologii z jej publicznościami, tworzących wspólnie jeden splot. Będą one opierać się na stuleciu intensywnych studiów, rozwiniętych teorii, badań praktycznych i krytycznego myślenia, by osiągnąć wspólne zrozumienie ponad licznymi granicami, zwłaszcza, ale nie tylko, granicami narodowymi, i tym samym odrzucić zaściankowość przeszłości. Nasz anioł historii rozpostrze wtedy swoje skrzydła i poszybuje nad burzą".

BIBLIOGRAFIA

Alexander Jeffrey C., 2006, *Siła utopii i utopia naprawy obywatelskiej*, tłum. Przemysław Sadura, w: Aleksandra Jasińska-Kania, Lech M. Nijakowski, Jerzy Szacki, Marek Ziółkowski (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, t. 1, Scholar, Warszawa.

Allan Stuart, 2006, *Kultura newsów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Anderson Ben, 2006, *„Transcending Without Transcendence": Utopianism and an Ethos of Hope*, „Antipode", t. 38, s. 691–710.

Arendt Hannah, 2008, *Korzenie totalitaryzmu*, tłum. Mariola Szawiel, Daniel Grinberg, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

Austin John Langshaw, 1993, *Mówienie i poznawanie. Rozprawy i wykłady filozoficzne*, tłum. Bohdan Chwedeńczuk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
Baczko Bronisław, 1994, *Wyobrażenia społeczne. Szkice o nadziei i pamięci zbiorowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
Barthes Roland, 1999, *Śmierć autora*, tłum. Michał Paweł Markowski, „Teksty Drugie", nr 1–2.
Bauman Zygmunt, 1955, *Od mitu «społeczeństwa managerów» do apologii dywersji i agresji*, „Myśl Filozoficzna", nr 1.
Bauman Zygmunt, 1957, *O potrzebie socjologii partii*, „Myśl Filozoficzna", nr 2.
Bauman Zygmunt, 1960, *Kariera: cztery szkice socjologiczne*, Iskry, Warszawa.
Bauman Zygmunt, 1963, *Antonio Gramsci — czyli socjologia w działaniu*, „Kultura i Społeczeństwo", nr 1.
Bauman Zygmunt, 1964, *Socjologia na co dzień*, Iskry, Warszawa.
Bauman Zygmunt, 1969, *Przedmowa*, w: *Wydarzenia marcowe 1968*, Instytut Literacki, Paryż.
Bauman Zygmunt, 1976, *Towards a Critical Sociology: An Essay on Common-Sense and Emancipation*, Routledge & Kegan Paul, London.
Bauman Zygmunt, 1978, *Hermeneutics and Social Science: Approaches to Understanding*, Hutchinson, London.
Bauman Zygmunt, 1982, *Memories of Class: The Pre-history and After-life of Class*, Routledge & Kegan Paul, London–Boston.
Bauman Zygmunt, 1991, *Postmodernizm a socjalizm*, tłum. Marek Łaskawiec, „Literatura na Świecie", nr 6.
Bauman Zygmunt, 1994, *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*, Instytut Kultury, Warszawa.
Bauman Zygmunt, 1995a, *Life in Fragments. Essays in Postmodern Morality*, Blackwell, Oxford–Cambridge.
Bauman Zygmunt, 1995b, *Wieloznaczność nowoczesna, nowoczesność wieloznaczna*, tłum. Janina Bauman, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
Bauman, Zygmunt, 1996, *Etyka ponowoczesna*, tłum. Janina Bauman, Joanna Tokarska-Bakir, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
Bauman Zygmunt, 1997, *Glokalizacja, czyli komu globalizacja, a komu lokalizacja*, „Studia Socjologiczne", nr 3.
Bauman Zygmunt, 1998, *Prawodawcy i tłumacze*, tłum. Andrzej Ceynowa, Jerzy Giebułtowski, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa:.
Bauman Zygmunt, 2000a, *Etics of Individuals*, „Canadian Journal of Sociology", t. 25, s. 83–96.
Bauman Zygmunt, 2000b, *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, tłum. Ewa Klekot, PIW, Warszawa.
Bauman Zygmunt, 2000c, *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Sic!, Warszawa.
Bauman, Zygmunt, 2001, *Modern Times, Modern Marxism*, w: *The Bauman Reader*, Peter Beilharz (red.), Blackwell, Malden–Oxford.
Bauman Zygmunt, 2003, *Nowe stulecie bezczynnych gapiów*, „Tygodnik Powszechny", nr 3.
Bauman Zygmunt, 2004, *Życie na przemiał*, tłum. Tomasz Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
Bauman Zygmunt, 2005a, *Europa. Niedokończona przygoda*, tłum. Tomasz Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
Bauman Zygmunt, 2005b, *Razem osobno*, tłum. Tomasz Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
Bauman Zygmunt, 2006a, *Płynna nowoczesność*, tłum. Tomasz Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
Bauman Zygmunt, 2006b, *Społeczeństwo w stanie oblężenia*, tłum. Janusz Margański, Sic!, Warszawa.
Bauman Zygmunt, 2007a, *Płynne czasy. Życie w epoce niepewności*, tłum. Maciej Żakowski, Sic!, Warszawa.
Bauman, Zygmunt, 2007b, *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*, tłum. Jacek Konieczny, Znak, Kraków.

Bauman Zygmunt, 2008a, *Wspólnota. W poszukiwaniu bezpieczeństwa w niepewnym świecie*, tłum. Janusz Margański, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
Bauman Zygmunt, 2008b, *Zindywidualizowane społeczeństwo*, tłum. Olga i Wojciech Kubińscy, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
Bauman Zygmunt, 2009a, *Konsumowanie życia*, tłum. Monika Wyrwas-Wiśniewska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
Bauman Zygmunt, 2009b, *Nowoczesność i Zagłada*, tłum. Tomasz Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
Bauman Zygmunt, 2010a, *Socjalizm. Utopia w działaniu*, tłum. Michał Bogdan, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
Bauman Zygmunt, 2010b, *Żyjąc w czasie pożyczonym. Rozmowy z Citlali Rovirosa-Madrazo*, tłum. Tomasz Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
Bauman Zygmunt, 2011a, *44 listy ze świata płynnej nowoczesności*, tłum. Tomasz Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
Bauman Zygmunt, 2011b, *Kultura w płynnej nowoczesności*, Narodowy Instytut Audiowizualny, Warszawa.
Bauman Zygmunt, 2012a, *Kultura jako praxis*, tłum. Jacek Konieczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
Bauman Zygmunt, 2012b, *Straty uboczne. Nierówności społeczne w epoce globalizacji*, tłum. Justyn Hunia, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
Bauman Zygmunt, 2012c, *To nie jest dziennik*, tłum. Maria Zawadzka, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
Bauman Zygmunt, Tester Keith, 2003, *O pożytkach z wątpliwości. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem*, tłum. Ewa Krasińska, Sic!, Warszawa.
Bauman Zygmunt, Wiatr Jerzy, 1953, *O roli mas w historii*, „Myśl Filozoficzna", nr 3.
Bauman Zygmunt, Kubicki Roman, Zeidler-Janiszewska Anna, 2009, *Życie w kontekstach. Rozmowy o tym, co za nami i o tym, co przed nami*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
Beck Ulrich, 2009, *Społeczeństwo ryzyka: w drodze do innej nowoczesności*, tłum. Stanisław Cieśla, Scholar, Warszawa.
Berlin Izajasz, 2004, *Pokrzywione drzewo człowieczeństwa*, tłum. Magda Pietrzak-Merta, Maciej Tański, Prószyński i S-ka, Warszawa.
Blackshaw Tony, 2005, *Zygmunt Bauman*, Routledge, Londyn–New York.
Blackshaw Tony, 2006, *Too Good for Sociology*, „Polish Sociological Review", nr 3, s. 293–306.
Bloch Ernst, 1982, *Rzeczywistość antycypowana, czyli jak przebiega i co osiąga myślenie utopijne*, tłum. Anna Czajka„ „Studia Filozoficzne", nr 7–8.
Bloch Ernst, 1995, *The Principle of Hope*, MIT Press, Cambridge, Mass.
Bloch Ernst, 2000, *The Spirit of Utopia*, Stanford University Press, Stanford.
Bryant Tony, 2010, *Płynna nowoczesność 2.0*, tłum. Małgorzata Krokowska, w: *Zrozumieć nowoczesność. Księga jubileuszowa Zygmunta Baumana*, Andrzej Chrzanowski, Wiesław Godzic, Anna Zeidler-Janiszewska (red.), Wydawnictwo Officyna, Warszawa.
Brzeziński Dariusz, 2008, *Dwie dekady etyki ponowoczesnej. Analiza krytyki i ewolucji refleksji etycznej Zygmunta Baumana*, „Studia Socjologiczne", nr 3.
Bunting Madeleine, 2003, *Świat ludzi wykluczonych*, „Forum", nr 22.
Burawoy Michael, 2010, *O socjologię publiczną. Przemówienie prezydenckie z roku 2004*, tłum. Agata Dziuban, w: *Nowe perspektywy teorii socjologicznej. Wybór tekstów*, Aleksander Manterys, Janusz Mucha (red.), Nomos, Kraków.
Davis Mark, 2008, *Freedom and Consumerism: A Critique of Zygmunt Bauman's Sociology*, Ashgate, Aldershot.

Davis Marks, 2010, *Bauman's Compass: Towards a Sociology of Hope*, „Compass. Direction for the Democratic Left: Think Pieces", nr 67 (http://clients.squareeye.net/uploads/compass/documents/Baumans%20Compass%20Thinkpiece%2068_1.pdf).
Elliott Anthony, 2011, *Współczesna teoria społeczna. Wprowadzenie*, tłum. Paweł Tomanek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
Featherstone Mark, 2010, *Event Horizon: Utopia-Dystopia in Bauman's Thought*, w: Mark Davis, Keith Tester (red), *Bauman's Challenge. Sociological Issues for the 21st Century*, Palgrave Macmillan, Basingstoke.
Geertz Clifford, 1996, *O gatunkach zmąconych (Nowe konfiguracje myśli społecznej)*, tłum. Zbigniew Pucek, w: *Postmodernizm. Antologia przekładów*, Ryszard Nycz (red.), Baran i Suszczyński, Kraków.
Goźliński Paweł, 2011, *Laboratorium kultury*, w: Zygmunt Bauman, *Kultura w płynnej nowoczesności*, Narodowy Instytut Audiowizualny, Warszawa.
Gramsci Antonio, 1991, *Zeszyty filozoficzne*, tłum. Barbara Sieroszewska, Joanna Szymanowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
Harvey David, 2000, *Spaces of Hope*, University of California Press, Berkeley–Los Angeles.
Hviid Jacobsen Michael, 2007, *Solid Modernity, Liquid Utopia — Liquid Modernity, Solid Utopia: Ubiquitous Utopianism as a Trademark of the Work of Zygmunt Bauman* w: Anthony Elliott (red.), *The Contemporary Bauman*, Routledge, London–New York.
Hviid Jacobsen Michael, Marshman Sophia, 2006, *Metaphorically Speaking — Metaphors as Methodological and Moral Signifiers of the Sociology of Zygmunt Bauman*, „Polish Sociological Review", nr 3 (155).
Hviid Jacobsen Michael, Marshman Sophia, 2008, *Bauman on Metaphors — A Harbinger of Humanistic Hybrid Sociology*, w: *The Sociology of Zygmunt Bauman. Challenges and Critique*, Michael Hviid Jacobsen, Poul Poder (red.), Ashgate, Aldershot.
Hviid Jacobsen Michael, Marshman Sophia, Tester Keith, 2007, *Bauman Beyond Postmodernity: Critical Appraisals, Conversations and Annoted Bibliography 1989–2005*, Aalborg University Press, Aalborg.
Hviid Jacobsen, Tester Keith, 2006, *Editors' Introduction: Being a Sociologist*, „Polish Sciological Review", nr 3 (155).
Jacobson Roman, 1989, *W poszukiwaniu istoty języka. Wybór pism*, PIW, Warszawa.
Jacoby Russel, 1999, *The End of Utopia: Politics and Culture in an Age of Apathy*, Basic Books, New York.
Jacoby Russel, 2005, *Picture Imperfect: Utopian Thought for an Anti-Utopian Age*, Columbia University Press, New York.
Jameson Frederic, 2011, *Archeologie przyszłości. Pragnienie zwane utopią i inne fantazje naukowe*, tłum. Maciej Płaza, Małgorzata Frankiewicz, Andrzej Miszk, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
Kant Immanuel, 1992, *O wiecznym pokoju*, tłum. Feliks Przybylak, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
Kempny Marian, 2005, *O ciągłości w Zygmunta Baumana refleksji nad kulturą*, „Kultura i Społeczeństwo", nr 3.
Kilminster Richard, Varcoe Ian (red.), 1995, *Culture, Modernity and Revolution. Essays in Honour of Zygmunt Bauman*, Routledge, London.
Koselleck Reinhard, 2001, *Semantyka historyczna*, tłum. Wojciech Kunicki, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
Kraśko Nina, 1995, *O socjologii zaangażowanej Zygmunta Baumana*, w: *Powroty i kontynuacje. Zygmuntowi Baumanowi w darze, wybór i opracowanie Elżbieta Tarkowska*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
Kundera Milan, 2004, *Sztuka powieści*, tłum. Marek Bieńczyk, PIW, Warszawa.
Levitas Ruth, 1990, *The Concept of Utopia*, Philip Allan, Hertfordshire.

Mills C. Wright, 2007, *Wyobraźnia socjologiczna*, tłum. Marta Bucholc, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Marciniak Mateusz, 2011, *Orientacje konsumpcyjne młodzieży akademickiej. Perspektywa Baumanowska*, Impuls, Kraków.

Morawski Stefan, 1998, *Bauman's Ways of Seeing the World*, „Theory, Culture & Society", t. 15, s. 29–38.

Mucha Janusz, 1986, *Socjologia jako krytyka społeczna. Orientacja radykalna i krytyczna we współczesnej socjologii*, PWN, Warszawa.

Nijhoff Peter, 1998, *The Right to Inconsistency*, „Theory, Culture & Society", t. 15, s. 87–112.

Poder Poul, 2007, *Relatively Liquid Interpersonal Relationships in Flexible Work Life*, w: *The Contemporary Bauman*, Anthony Elliott (red.), Routledge, London–New York.

Popper Karl R., 2006, *Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, tłum. Halina Krahelska i Witold Jedlicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Ray Larry, 2007, *From Postmodernity to Liquid Modernity. What's in a Metaphor?*, w: *The Contemporary Bauman*, Anthony Elliott (red.), Routledge, London–New York.

Sargent Lyman Tower, 2005, *A Necessity of Utopian Thinking: A Cross-National Perspective*. w: *Thinking Utopia. Steps into Other Worlds*, Jörn Rüsen, Michael Fehr, Thomas W. Rieger (red.), Berghahn Books, Oxford–New York.

Smith Dennis, 1998, *How to Be a Successful Outsider*, „Theory, Culture & Society", t. 15, s. 39–45.

Smith Dennis, 1999, *Zygmunt Bauman. Prophet of Postmodernity*, Polity Press, Cambridge.

Smith Dennis, 2010, *Zygmunt Bauman. Strategiczne zerwanie i hermeneutyka socjologiczna*, tłum. Katarzyna Pabijanek, w: *Zrozumieć nowoczesność. Księga jubileuszowa Zygmunta Baumana* Andrzej Chrzanowski, Wiesław Godzic, Anna Zeidler-Janiszewska (red.), Wydawnictwo Officyna, Warszawa.

Tarkowska Elżbieta, 2010, Homo sacer *Zygmunta Baumana*, w: *Zrozumieć nowoczesność. Księga jubileuszowa Zygmunta Baumana*, Andrzej Chrzanowski, Wiesław Godzic, Anna Zeidler-Janiszewska (red.), Wydawnictwo Officyna, Warszawa.

Tester Keith, 2004, *The Social Though of Zygmunt Bauman*, Palgrave Macmillan, Basingstoke.

Talmon Jacob, 1970, *The Origins of Totalitarian Democracy*, Norton, New York.

Venclova Tomas, 2001, *Rozmowa w zimie*, Fundacja Zeszytów Literackich, Warszawa.

Wiatr Jerzy J., 2010, *Zygmunt Bauman i początki socjologii polityki w Polsce powojennej*, w: *Zrozumieć nowoczesność. Księga jubileuszowa Zygmunta Baumana*, Andrzej Chrzanowski, Wiesław Godzic, Anna Zeidler-Janiszewska (red.), Wydawnictwo Officyna, Warszawa.

A SOCIOLOGICAL THEORY OR A TOOL OF CHANGE? AN ANALYSIS OF THE PERFORMATIVE ASPECT IN THE SOCIAL THOUGHT OF ZYGMUNT BAUMAN

Summary

One of the constitutive features of Zygmunt Bauman's social thought is a criticism of value-free sociology. In *Liquid Modernity* he wrote that 'There is no choice between an "engaged" and "neutral" way of doing sociology. A non-committal sociology is an impossibility.' In his opinion, the view that a sociologist should not exert any influence on social reality testifies to a lack of responsibility for the condition of the contemporary world. In his sixty-year-long academic career he has been both analysing social reality and attempting to change it. One of the aims of this article is to present the evolution of Bauman's engaged sociology over the course of his academic career as well as to

www.czasopisma.pan.pl PAN www.journals.pan.pl

demonstrate the tasks he has set for sociology and the ways in which he has tried to achieve them. The paper also presents the rhetorical devices used by Bauman to give his discourse performative characteristics. The paper discusses both the exoteric language of his publications and the rhetorical figures he applies, such as: fragmentation, metaphorisation, oppositions, and hyperbolisation. The last part of the article contains reflections on Bauman's view that sociology should have a performative dimension, which has been interpreted as a form of 'iconoclastic utopianism'.

Key words / słowa kluczowe

Zygmunt Bauman; engaged sociology / socjologia zaangażowana; performativity / performatywność; rhetorical devices / figury retoryczne; utopia / utopia